KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Czerwca. PIĄTEK. ROK 1829.

№ 168

WSPOMNIENIA. *Hołd Krakowa Kazimierzowi IV.* 1447.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

N. CESARZ i KRÓL, wczoraj o trzy kwadranse na 12tą przed północą opuścił *Warszawę.* — JJ. CC. MM. WIELCY XIĄŻĘTA, wczoraj rano także wyiechali z tutejszej stolicy. Oby WSZECHMOCNY przybliżył chwilę w którejby znowu mieszkańcy stolicy Królestwa Polskiego zostali uszczęśliwieni pobytem w niej Najłaskawszego MONARCHY.

N. PAN wczoraj między godziną 1szą a 3cią po południu zwiedził Bibljotekę publiczną i Gabinety przy Uniwersytecie.

Onegdaj w południe J. C. M. Wielka Xiężna Sasko-Weymarska raczyła najłaskawiej odwiedzić Szpital Dzieciątka JEZUS, maiąc przy sobie Hrabinę *Fritz* i Jenerała Hr: *Fredro* Marszałka Dworu. Przez 2 godzin odwiedzała z uprzejmością wszystkie sale chorych i ubogich, szkoły sierot, sale wszystkie sypialne dzieci, sale mamek; badała ściśle o wszystkie szczegóły; rewidowała łóżka chorych i dzieci, a mianowicie żywność; raczyła kosztować chleb, pytała troskliwie o całodzienny porządek prowadzenia dzieci, o lekarstwa chorych; odwiedziła także i Aptekę szpitalną, a lubo niespodziewanie zjechała, oświadczyła zupełne zadowolenie.

W Litografji mapp *Kośmińskiego*, wyszła karta *Azji* z ogólnym opisem o tej części świata. Mappy w tym rodzaiu wykonywane z tąd szczególniejszą maią zaletę, że Młodzież bez xiążki a nawet przy małej pomocy Nauczyciela, wszystko z łatwością znaleść może. Już w tym rodzaiu wyszło kart kilka, których nabyć można w składach handlowych po złotemu sztukę, tudzież u wydawcy pod Nr 1397.

Widoki Kosmoramy P. *Sachetego*, w Salach redutowych, teraz są codziennie zmieniane, i iednomyślnie przez znawców bardzo chwalone; między nowemi widokami, podoba się powszechnie okolica nad *Elsterą* pod *Lipskiem*, gdzie znajduie się grobowiec Xcia Józefa Poniatowskiego, który w tem miejscu chwalebnie zakończył życie. Ten obraz zasługuie aby był przez wszystkich widziany; cała okolica, drzewa, a szczególniej zachodzące słońce, są iednym z najbardziej zajmuiących widoków.

Poeta *Mićkiewicz* zwiedza *Europę*, teraz znajduie się w *Berlinie.*

Nowe dzieła w Księgarni *Węckiego.*—Mieszkaniec Krakowa do mieszkańca Warszawy; w Krakowie 1829, zł: 1.—Coordinatae, Mercurii, Veneris, Martis, Jovis, Saturni et Urani calculatae a Maximiliano Weisse; Cracoviae 1829 zł: 10. (NB. Dzieła Mićkiewicza zł. 26 gr. 20.)

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w poł: 25.

Dziennik Odeski d. 10 Czerwca donosi: »D. 25 Maia zawinęły do naszego portu 2 okręty; ieden *Sardyński*, Le sempre lostesso i ieden *Austrjacki* le Panselinos. Na tym okręcie przybyli ieńcy Rossyjscy, których Sułtan puścił na wolność; z liczby tych są: Maior *Marcenkiewicz* z Pułku Azowskiego, Kapitan 2ej klassy *Ignatjew* i Porucznik *Rostowców* z Gwardji strzelców. Chorąży *Miłoradowicz* z Pułku Huzarów Xcia *Oranji*, Podchorążowie Lejbgwardji Pułku strzelców Sergiej *De-*

ktoroa i Piotr *Raczyński* i 106 szeregowych i podoficerów. Nikt nie wie powodu postanowienia tego Jego Wysokości; wiadomo tylko, że na początku Maia ieden z połubieńców Sułtana zwiedził ieńców Rossyjskich na wyspie *Xiążęcej*, pod *Konstantynopolem* i oświadczył im, że ich chce Sułtan uwolnić. Niebawem potem, znowu przybył, wybrał 4 Officerów, 2ch Podchorążych i 106 szeregowych i kazał im udać się na przygotowany dla nich okręt, maiący odpłynąć do *Odessy*; innym oświadczył, że także niebawem otrzymaią wolność. W Chwili, gdy ci ieńcy odieżdżali, o nic się onych niepytano i żadnych przyrzeczeń od nich nie wymagano. — W d. 25 i 29 zawinęło do naszego Portu 6 statków przez rząd naiętych, które przybyły z portów zdobytych, oprócz dwóch wyżej namienionych; ostatnie przywiozły wina, oliwe i suche owoce. —Ostatniej Środy zjechał do *Odessy* Jenerał iazdy Hr: *Witt*, przybywaiący z głównej kwatery drugiego wojska.—W tych dniach otrzymał Hra: *Woroncow* list bezimienny i skrzynie ze skubanką przysłano z *Moskwy* od Anglików tamże bawiących dla rannych w tutejszym szpitalu i ma ukontentowanie podać ten dar do wiadomości publicznej.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Donoszą z *Londynu* że Parlament teraz nie osobiście przez Króla, lecz przez Kommissarzy Król: zamknięty będzie.— W *Berlinie* d. 17 b.m. zakończyły się wszystkie uroczystości z powodu zaślubin Królewicza *Wilhelma* z W. Xiężniczką *Augustą Sasko-Weimarską*. —Rzeka *Dunaj* znowu pod *Wiedniem* znacznie wezbrała, o 12 stop wyżej iak zwykle, co się od wielu lat niewydarzyło.— Z Portu *Londyńskiego* w ciągu roku z. wypłynęło i przypłynęło 23,356 okrętów Angiel: naładowanych różnemi towarami na których znajdowało się 181,000 żeglarzy, a w roku 1814 było tylko okrętów 16,000 a żeglarzy 114,000. —Panna *Garnerin* napowietrzna żeglarka, puściła się niedawno Balonem w *Hamburgu*, wzniosłszy się 3800 stop nad ziemie. Balon okazał się widzom w wielkości iabłka, poczym spuściła się szczęśliwie za pomocą spadochronu.—Dnia 1 b.m. P. St. *Hiler* na posiedzeniu Akademji Paryzkiej, doniósł o wydanym pamiętniku przez P. *Falret* tyczącym się obłąkania rozumu, samobójstwa i nagłej śmierci. Według tego dzieła, podpadaią Kobiety bardziej pomięszaniu zmysłów niż Mężczyźni. Ostatni dostaią pomięszania najczęściej w 30 i 31 roku życia, a Kobiety w 40 i 43. Przeciwnie zaś samobójstwo trafia się częściej między Mężczyznami, iednak podobne wypadki zdarzaią się u pierwszych najczęściej w Kwietniu a u ostatnich w Sierpniu. Częstokroć pozbawiaią się życia najwięcej bezżenni mężczyźni i zamężne Kobiety, tu zachodzi pytanie czyżby przezto sądzić należało iż małżeństwo iest szczęściem dla Mężczyzn a nieszczęściem dla Kobiet? U Mężczyzn wydarza się samobójstwo najwięcej w 35tym i 45tym roku życia, a u Kobiet w 25 i 35; w wyborze podobnej śmierci odróżniaią się obadwa rodzaie, gdyż Mężczyzni używaią do tej bezzmyślnej zbrodni, ostrych narzędzi i palnej broni, a Kobiety trucizny lub narzędzi duszących. U Kobiet bywa powód samobojstwa zazdrość, chciwość, i nieszczęśliwa miłość, a u Mężczyzn fałszywy punkt honoru i nagłe postradanie maiątku, lub szczęścia w nabyciu onego. Dowiedzionym atoli zostało, że człowiek prawdziwie moralny i religijny którego życie było uczciwe, nigdy niedopuszcza się tego występku.— W *Pradze* w *Czechach* w *Wildszycy* od dnia 4 aż do 9 b.m. ciągle padał deszcz, a w pobliskich okolicach górzystych gęsty śnieg, który prze-

szło na łokieć wysoko okrywał góry; w d. 9 powstał okropny orkan trwaiący przez 48 godzin, powyrywał drzewa z korzeniem. W czasie tego nieszczęśliwego zdarzenia wystąpiły strumienia z swego koryta i tworzyły rzeki zalawszy pobliskie wsie i miasta, a pęd wody zniszczył zupełnie znaczną część domów, młynów, mostów i t. p. w przestrzeni 2ch mil niemieckich, przezco wiele rodzin iest teraz pogrążonych w nędzy.—Głoszą w *Londynie* że Król Angielski naczelne dowództwo wojska Angiels: odda swemu bratu Xciu *Kambrycz.* —Potwierdza się pogłoska że Hr: *Kapo d' Jstrja* chce złożyć urząd Prezydenta rządu Greckiego.—W *Londynie* różnie głoszą o 4tem małżeństwie Króla Hiszpa:, zdaie się iednak że Król zaślubi Królewnę Neapolitańską *Krystynę.*—Gazety *Londyńskie* donoszą, iż przybyły niedawno goniec miał przywieść bardzo ważne listy Xiążęciu *Liwen*, Posłowi Cesarsko-Rossyjskiemu przy Dworze Angielskim. Zaraz po ich odebraniu, wspomniony Xiąże w towarzystwie Hrabiego *Matuszewica* bawiącego w *Londynie* w szczególnem zleceniu, udał się do Hrabiego *Aberden*, z którym miał długą naradę.

Dnia 27 Marca umarł w *Wrocławiu* czeladnik Stolarski w 71 roku życia. Robił on u iednego majstra ciągle przez 57 lat. Jego 84 letni majster umarł dwóma miesiącami pierwej, Heble których w czasie długoletniej pracy używał, w godny zastanowienia sposób ie wytarł, zachowane zostały na pamiątkę przez syna owego majstra. — Dnia 25 Maia postrzeżono w *Presburgu* rzadkie na horyzoncie zjawisko. Wieczorem o godzini 6 utworzył się około słońca szeroki iasny obwód, w którym pokazały się 3 słońca różniące się w blasku. Jedno z nich okryte farbami tęczy, świeciło wprost nad słońcem na największym punkcie obwodu. Jnne 2 oddalone o 90 stopni od pierwszego, błyszczały po obu stronach słońca, co przedstawiało oku zupełnie symetryczny i wspaniały widok. Zjawisko to zmieniaiąc blask i kolory trwało do zachodu słońca. — Syn byłego Hospodara *Ghiki* rozgniewany na ojca, że mu niedozwolił zaślubić się podług swoiej woli, strzelił do niego, ale na szczęście strzał chybił. Ojciec wydziedziczył wyrodnego syna. —Teraźniejszy Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki północ: *Żakson* bardzo iest czynny, mało obiecuie, lecz pewno dotrzyma każdą obietnicę; w nagrodach iest bardzo sprawiedliwy; a nadewszystko zato go chwalą, że wybiera urzędników gorliwych, którzy czynem a nie słowami pochlebnemi oznaczaią swe urzędowanie. —Gwardja Króla Hiszpańskiego dostała przepyszne błyszczące haftami i galonami mundury, ale pułki linjowe są prawie obdarte i w ogólności wojsko niepłatne regularnie. Mieszkańcy nad morscy w Hiszpanji lękaią się napaści Korsarzy Afrykańskich, wzmacniaiących się co raz bardziej i odgrażaiących że wymorduią bez litości Hiszpanów.

DONIESIENIA.

ŁĄKA pod Marymontem, do fabryki Perkalów należąca, iest do wydzierżawienia na rok bieżący; licytacja w tym celu odbędzie się dnia 24 Lipca r. b. przed południem w Kancellarji Wóyta Gminy w Marymoncie, na które chęć licytowania maiących zaprasza się.

Przy ulicy Dziekanja pod Nr 90, obok Fary i Zamku są do sprzedania KANAPA, FOTELE i 12, KRZESŁA mahoniowych piramidowych nowych, za pomierną cenę.

Sala, dwa Pokoie i dwa Gabinety, z Stajnią i Wozownią do naięcia od S. Jana przy ulicy Sto Krzyskiej pod Nr 1343.

Kto znalazł WYROK Tryb: Płoc: w sprawie z Jenerałem Niemoiewskim: uprasza się najuprzejmiej aby raczył oddać do Drukarni Kurjera, gdyż biedny służący zgubił.

Ostrzeżenie. — Żona i familja Adama Roeslera w skutek Uchwały Rady familijnej w d. 14 Października r. z. w Sądzie Pokoiu Wydziału II. nastąpionej, ostrzega wszystkich, ażeby w żadne negocjacje, maiątku dotyczące się z Adamem Roeslerem Obywatelem Miasta Warszawy, bez zniesienia się i wiadomości Frederyka Roeslera brata iego iako doradzcy Uchwałą Rady familijnej wyżej wymienioną ustanowionego nie wchodzili, niedopełniaiący bowiem tego ostrzeżenia, sami sobie winni będą, gdy negocjacje takowe za nieważne uznane będą.

Na skutek żądania tak Pełnomocnika nieobecnych iako i obecnych Sukcessorów ś. p. Anny z Johnów Jankowskiej Wdowy, tudzież na mocy upoważnienia Sądowego, ruchomości do spadku po tejże ś. p. Jankowskiej należące iako to: różne kosztowności, rzeczy srebrne i złote, meble, obrazy olejno malowane, lanszafty, garderoba damska, bielizna, pościel, sprzęty domowe, i tym podobne różne przedmioty, sposobem licytacji tu w Warszawie przy ulicy Leszno w domu Nr 704 dnia 30 m. i r. bieżących zrana o godzinie 10 i w dniach następnych za natychmiastnem uiszczeniem się wyprzedane zostaną. — Rejent Powiatu Warszawskiego *Marcin Ciechanowski.*

Osoba kupiąca niektóre artykuły w Sklepie fryzjerskim, dnia 24 tegoż miesiąca, za które płacąc papierowemi pieniędzmi, przez pomyłkę ieden papier DZIESIĘCIO ZŁOTOWY naddała, po którego odebranie każdego czasu zgłosić się może do podpisanego, na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 451.
Jan Szwede.

PIĘĆ POKOI z Kuchnią, na 1m piętrze od frontu wraz z Piwnicą i Stajnią, przy ulicy Gwardja Nr 1980 obok nowego Mostu do naięcia od S. Jana r. b.

LIPKOWSKIEGO MASŁA osełka funtowa przedaie się teraz po gr: 36, przy ulicy Krakow: Przedmieście obok Kościoła XX. Karmelitów, Dom Nr 385 na drugiem piętrze od tyłu.

W zeszłą Niedziele między godziną 11 a 12 zostawiono w Dorożce 5 KLARYNETÓW idąc przez ulice Freta; Dorożkarz lub ukogokolwiek znajdujące się takowe, raczy pod Nr 326 przy ulicy Freta do Wiśniewskiego oddać, za co odbierze nagrodę.

Andrzej Stankiewicz uprasza najuprzejmiej łaskawego znalazcę zgubionej KSIĄŻKI służbowej, aby raczył oddać takową do Bióra Służących.

Niżej podpisany oświadcza Szanownej Publiczności, iż przybył do Warszawy z transportem wyborowym i pięknym BYDŁA SZWAJCARSKIEGO i TYROLSKIEGO. Mieszka przy ulicy Bielańskiej w domu Pana Kamińskiego. — *Bartłomiej Hell* z Tyrolu.

Podaie się do wiadomości publicznej, iż WEXEL na Dwanaście tysięcy złotych polskich, w dniu 12 Lipca 1824 roku przez Karóla Fryderyka Dückerta na rzecz Benjamina Schultz wystawiony, skradzionym został. Ostrzega się więc, aby nikt rzeczonego Wexlu nie nabywał, gdy tylko prawemu posiadaczowi onego, taż summa wypłaconą zostanie.

W dniu 30 Czerwca iako i w dniach następnych r. b. wyiąwszy Święta, począwszy od godziny 9 rano do 5 z południa za Warszawą w Willanowie odbędzie się publiczna sprzedaż przedmiotów do upadłości Jakóba Neümark należących, a mianowicie Bydła wyborowego dojnego około sztuk 100, Wołów opasowych, Koni z zaprzęgami 16, Wozów kutych do wożenia piwa 4, Garcy gorzelnianych z wężem średniej wielkości i statkami do tegoż apparatu, Karety fasonu nowego, Kocza takiegoż, Chmielu znacznej ilości, Słodu, Beczek piwnych około sztuk 300, Garnków miedzianych do grzania piwa, Wódki słodkiej i Likieru dwu gatunkowego, naczyń blaszanych i miedzianych Szynkarskich, dwóch Katarynek stanu dobrego, Pułszorków z trędzlami i naszelnikami surowcowych, Worków drelichowych, Miar do zboża, Kuf różnej wielkości, Siodła angielskiego z Munsztukiem i dwóch ordynaryjnych, Sieci do łowienia ryb, Latarni na sposób Warszawski, Okien Jnspektowych, narzędzi rolniczych to iest Bron żelaznych, Radeł takichże, Drabin i Skrzyń kutych do wożenia kartofli, Lad do sieczki, i t. p. innych Artykułów które więcej daiącemu i przybicie otrzymuiącemu za gotowe pieniądze przyznane zostaną. — *A. Lipiński.* — *K. Zuberbier* Syndycy upadłości J. Neümark.

KOCZ pakowny z fordekiem, mało używany do nabycia za mierną cenę, wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 748 w Cukierni.

Zginęła SUCZKA z gatunku Wyżełków Angielskich, cała czarna, z pod spodu białe i żółte łatki, uszy i ogon obcięte, z chorowana. Ktoby ią przyprowadził do domu pod Nr 340 przy ulicy Nowe Miasto odbierze przyzwoitą nagrodę.

TEATR. Jutro Traiedja *Andromaka.*